

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/nauka-i-edukacja/badania-historyczne/konferencje/26867,Sesja-naukowa.html>
01.03.2026, 11:57

Strona znajduje się w archiwum.

Sesja naukowa

16.10.2002

W dniu 16 października 2002 r., w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Bielsku-Białej, odbyła się sesja naukowa pt. "Podziemie niepodległościowe na Podbeskidziu w latach 1939-1947". Sesję zorganizowało Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach.

Otwarcia obrad dokonali: Wiceprezes IPN Janusz Krupski, Prezydent miasta Bielsko - Biała Bogdan Traczyk oraz Dyrektor IPN O/Katowice Andrzej Sikora. Przedstawionych zostało sześć referatów, przygotowanych przez pracowników Instytutu Pamięci Narodowej, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Akademii Techniczno - Humanistycznej w Bielsku - Białej, Akademii Obrony Narodowej oraz Muzeum w Bielsku - Białej. W pierwszej części sesji wystąpienia poświęcone zostały działalności podziemia zbrojnego i politycznego w okresie okupacji. Przedstawiona została struktura okręgu cieszyńsko - podhalańskiego Stronnictwa Narodowego i Narodowej Organizacji Wojskowej w latach 1939 - 1945, działalność inspektoratu cieszyńskiego ZWZ-AK oraz stosunek władz niemieckich wobec podziemia niepodległościowego na Podbeskidziu w latach 1939 - 1945. Druga część sesji dotyczyła pierwszych lat powojennych. Zaprezentowana została działalność podziemia niepodległościowego w okolicach Bielska - Białej w latach 1945 - 1947 oraz procesy żołnierzy podziemia niepodległościowego na Podbeskidziu przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Katowicach w latach 1946 - 1947. Prokurator OKŚZpNP w Katowicach przedstawił informację na temat biegu śledztw prowadzonych przez w sprawach dotyczących zbrodni komunistycznych wobec członków podziemia niepodległościowego na Podbeskidziu.

Po przedstawieniu referatów odbyła się dyskusja, w której poruszony został m.in. problem miejsc pochówku ofiar władz bezpieczeństwa na terenie Bielska - Białej. Sesję poprowadził z-ca Dyrektora BEP IPN dr Władysław Bułhak.

Jednocześnie, w Biurze Wystaw Artystycznych w Bielsku - Białej (ul. 3 Maja 11), otwarta została wystawa poświęcona tej tematyce, która będzie czynna do 11 listopada br.

Sesja naukowa „Podziemie niepodległościowe na Podbeskidziu w latach 1939-1947”

WPROWADZENIE

Problem zbrojnego podziemia na Podbeskidziu w okresie okupacji i w pierwszych latach powojennych nie był do tej pory przedmiotem pełnego i syntetycznego opracowania historycznego. Dotyczy to zwłaszcza problematyki konspiracji antykomunistycznej. W okresie PRL tematyka ta była przedstawiana zazwyczaj pobieżnie i do tego kłamliwie, częściej jednak po prostu ją pomijano. Dla historyków piszących po roku 1989, a więc nie ograniczonych cenzurą i polityką władz komunistycznych, poważną przeszkodą w opracowaniu tematu okazała się krucha baza źródłowa. Dopiero sukcesywne badanie przejętych przez Instytut Pamięci Narodowej do niedawna tajnych dokumentów komunistycznych służb specjalnych przybliży ukrywaną

dotychczas prawdę.

Zamysłem autorów wystawy jest przynajmniej częściowe wypełnienie istniejącej luki badawczej, a poprzez to zaprezentowanie i spopularyzowanie mało znanych dziejów ruchu oporu na Podbeskidziu. Na przykładzie działalności podziemia antyniemieckiego i antykomunistycznego oraz dramatycznych losów ich uczestników autorzy pragną przybliżyć tragizm patriotycznych wyborów ludzi, którym przyszło żyć w okresie następujących po sobie pozornie odmiennych rzeczywistości, które jednak łączył ten sam mechanizm funkcjonowania totalitarnego państwa. Autorzy podjęli równocześnie próbę ukazania metod walki i represji aparatu władzy wobec tych, którzy walkę o wolną i niepodległą Polskę uważali za wartość nadrzędną.

Ramy chronologiczne prezentowanej wystawy obejmują lata 1939 - 1947. O przyjęciu daty końcowej zadecydował fakt, iż ogłoszona w tym właśnie roku amnestia, poprzedzona masowymi akcjami represyjnymi ze strony władz komunistycznych praktycznie zakończyła etap zorganizowanego i silnego podziemia zbrojnego.

Uzasadnienia wymaga przyjęty przez autorów zasięg terytorialny wystawy- różnie interpretowany i niejednoznacznie rozumiany obszar Podbeskidzia. Nazwa przyjęła się w potocznym języku, brakuje jednak źródłowego wytłumaczenia jej pochodzenia. W literaturze mianem Podbeskidzia określa się bliżej nie sprecyzowane geograficznie obszary przylegające do pasma górskiego Beskidu: Śląskiego, Żywieckiego, Małego i Makowskiego. Administracyjnie obszar zamyka się w granicach powiatów: cieszyńskiego, bielsko-bialskiego, żywieckiego, wadowickiego, oświęcimskiego i suskiego. Podbeskidziem nazywa się także zaolziańską część Śląska Cieszyńskiego. W II Rzeczypospolitej teren został podzielony między województwa śląskie i krakowskie. Pod okupacją niemiecką doszło do połączenia przedwojennych powiatów bielskiego i bialskiego. Razem z powiatami cieszyńskim, frysztackim i żywieckim znalazły się one we wcielonej do Rzeszy Rejencji Katowickiej. Zasięg terytorialny prezentowanej wystawy ograniczono właśnie do wymienionych powiatów rejencji (z wyłączeniem powiatu frysztackiego, który po II wojnie nie wszedł do Polski), za czym przemawia zarówno sama tematyka, jak i chronologia podjętych zagadnień.

Dla zobrazowania powyższych problemów autorzy wystawy wykorzystali różnorodne materiały archiwalne: dokumenty wytworzone przez hitlerowskie władze administracyjne, policję i żandarmerię, komunistyczny aparat władzy i bezpieczeństwa, publikacje prasowe, druki ulotne, materiały kartograficzne i unikalne fotografie.

Podziemie zbrojne na Podbeskidziu

LATA 1939-1945

Okupowany od pierwszych dni września 1939 roku obszar Podbeskidzia wszedł w skład utworzonej dekretem Hitlera w październiku Rejencji Katowickiej. Podzielono go na trzy powiaty ziemskie: żywiecki, bielski oraz cieszyński. Naturalną konsekwencją wprowadzenia systemu okupacyjnego, a zarazem odpowiedzią ludności polskiej na stosowaną wobec niej politykę terroru było formowanie ruchu oporu.

Pierwsze organizacje podziemne powstawały spontanicznie i żywiołowo, z czasem antyhitlerowski ruch oporu przybrał postać ukształtowanych organizacyjnie struktur. Najwcześniej działalność

konspiracyjną na terenie Podbeskidzia podjęły: Tajna Organizacja Konspiracyjna (TOK), Polska Organizacja Partyzancka (POP), Tajna Organizacja Wojskowa (TOW), Narodowa Organizacja Wojskowa (NOW) w Bielsku oraz Organizacja Orła Białego (OOB). W październiku 1939 roku Śląski Okręg OOB, któremu podlegały komórki organizacyjne zlokalizowane w Cieszynie i w Bielsku podporządkowano powstałej w Warszawie Służbie Zwycięstwu Polski (SZP). Na początku 1940 roku sieć terenową SZP przejął Związek Walki Zbrojnej (ZWZ). Śląskiemu Okręgowi ZWZ podporządkowane zostały dwa inspektoraty z terenu Podbeskidzia: cieszyński, na czele którego stali kolejno dr Paweł Musioł „Borek”, ppor. rez. Franciszek Potysz „Sztwiertnia” i ppor. rez. Stefan Dębowski „Kowal” oraz bielski, któremu przewodzili kpt. Rez. Edward Zajaczek „Wolf”, po jego aresztowaniu mjr Tadeusz Stawicki, po nim kpt. Feliks Kisiel „Szczęsny”. Pod koniec 1940 r. śląskie szeregii konspiracyjne ogarnęła fala aresztowań, co spowodowało rozbitcie inspektoratów i ciężkie straty w strukturach podbeskidzkiego podziemia. Okręg Śląski ZWZ odbudowano wiosną 1941 roku. Odtworzono, podlegający mu, inspektorat bielski, a inspektorat cieszyński jako podinspektorat podporządkowany został inspektoratowi rybnickiemu.

W lutym 1942 roku ZWZ przemianowano na Armię Krajową (AK). Komendantami inspektoratów bielskiego i podinspektoratu cieszyńskiego pozostali dotychczasowi inspektorzy ZWZ. Od września 1943 roku inspektorem bielskim został kpt. Antoni Cichy-Morawski „Roch.” Taki układ przetrwał do stycznia 1945 roku, kiedy to wobec postępujących sukcesów Armii Czerwonej na ziemiach polskich, rozkazem Komendanta Głównego gen. Leopolda Okulickiego Armia Krajowa została rozwiązana.

Od początku okupacji działalność konspiracyjną podjęły nieliczne na tym terenie środowiska związane z ruchem komunistycznym: organizacje „Ruch Oporu” i „Koła Przyjaciół Związku Radzieckiego”. Od wiosny 1942 roku oddziały tworzone przez komunistów weszły w skład Gwardii Ludowej (GL), a potem Armii Ludowej (AL), zbrojnej formacji Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Aktywność formacji komunistycznych była jednak nieporównywalnie mniejsza niż działania podziemia „londyńskiego”. Na uwagę zasługują jedynie dwie grupy partyzanckie GL-AL, operujące w rejonie Podbeskidzia: oddział im. „Marcina” i oddział Józefa Habdasa „Kwaśny”.

W początkowym okresie wojny działalność podziemia koncentrowała się na prowadzeniu prac organizacyjno – szkoleniowych i podejmowaniu różnorodnych akcji sabotażowo-dywersyjnych. Jedną z jej form był, szeroko propagowany w prasie konspiracyjnej sabotaż przemysłowy, polegający na powolnej i niedokładnej pracy, zużywaniu maksymalnej liczby materiałów i surowców, uszkodzaniu maszyn, narzędzi. Z czasem rozwinięto również działania dywersyjne skierowane przeciw transportom kolejowym okupanta. Skuteczną bronią w walce z wrogiem było wydawanie i kolportowanie prasy. Różnego rodzaju biuletyny i druki ulotne spełniały funkcję informacyjną i uświadamiającą. Na teren Podbeskidzia docierały pisma z Generalnego Gubernatorstwa. Redagowano i powielano również własne biuletyny i ulotki. W Cieszyńskim były to: „Przegląd Tygodniowy” (ZWZ-AK), „O wolną Polskę”, „W walce o Polskę”, w Bielskiem „Front Polski” (pismo scalonej z AK Tajnej Organizacji Niepodległościowej – TON), „Jutrzenka” (później „Dobosz”), a na Żywiecczyźnie „Hasło”.

Teren Podbeskidzia sprzyjał powstawaniu i działaniu grup partyzanckich. Masyw Beskidu Śląskiego i Żywieckiego, a także liczne kompleksy leśne, stwarzały żołnierzom podziemia znakomite warunki do prowadzenia walki zbrojnej. Gęste lasy były świetną bazą wypadową przeciw oddziałom wroga, stwarzały warunki do organizowania zasadzek, umożliwiając jednocześnie szybkie wycofanie się po przeprowadzonej akcji. Pierwsze oddziały „leśnych”

powstawały już w 1940 roku. Początkowo ich działania ograniczały się do lokalnych akcji mających charakter zaopatrzeniowy. Od 1943 roku nastąpiła eskalacja walk z Niemcami. Jednym z najbardziej operatywnych partyzanckich oddziałów AK na Podbeskidziu był „Wędrowiec”. Oddział założony został w 1942 roku w Brennej. Początkowo funkcjonował jako niezależna grupa. Od czerwca 1943 roku wszedł w struktury inspektoratu rybnickiego AK. Przełomowym momentem w działalności oddziału było rozpoczęcie współpracy operacyjnej z wywiadowcami sowieckimi, zrzuconymi w sierpniu 1944 roku w okolicach Ustronia. Spotkało się to z negatywnym odzewem ze strony inspektoratu rybnickiego i odwołaniem dotychczasowego komendanta ppor. Wiktora Kani „Felka”. Większość oddziału dalej jednak współpracowała z Sowietami. Po zajęciu Brennej przez Armię Czerwoną, oddział ujawnił się. Wkrótce jednak część jego żołnierzy ponownie zeszła do podziemia, prowadząc walkę z komunistami.

Równie aktywną grupą AK był powstały w 1943 r. na Żywiecczyźnie oddział „Garbnik”. Przeprowadził on wiele akcji bojowych, w tym kilka skierowanych przeciwko liniom kolejowym okupanta. Grupa została rozwiązana w lutym 1945 roku; część jej żołnierzy nie ujawniła się, prowadząc dalszą działalność konspiracyjną.

Oddziałami partyzanckimi AK zasługującymi na uwagę były grupy „Czantoria”, „Barania” i oddział „Stacha” (prowadzące walkę w Beskidzie Śląskim) oraz operujący na terenie Żywiecczyny, Śląska Cieszyńskiego i Zaolzia oddział Józefa Kamińskiego ps. „Strzała”.

Od początku wojny okupant stosował aktywną politykę zwalczania polskich struktur konspiracyjnych. Oprócz walk z oddziałami „leśnych” prowadzono również działania wywiadowcze i kontrwywiadowcze, które uderzały bezpośrednio w struktury podziemia. Przy pomocy działalności agenturalnej gestapo kilkakrotnie rozbijało struktury AK-owskie na Podbeskidziu. Niemcy prowadzili również akcje mające osłabić społeczny ruch oporu. Przeprowadzano szereg działań skierowanych przeciwko ludności cywilnej: wysiedlenia, pacyfikacje wsi w odwecie za działalność partyzancką, publiczne egzekucje (jak pod Wałką w Cieszynie, w Ustroniu, Hażlachu, Brennej czy w Żywocicach na Zaolziu).

LATA 1945-1947

Wkroczenie Armii Czerwonej i powstawanie nowej władzy stworzyło bardzo złożoną sytuację dla Polskiego Państwa Podziemnego. Inspektor rybnicki AK Paweł Cierpiot „Makopol” (któremu podlegał podinspektorat cieszyński) i, powołany w lutym 1945 roku, inspektor bielski Antoni Płanik „Roman” podjęli decyzje o nieujawnianiu podległych im komend wobec wkraczających wojsk sowieckich i polskich. Znaczna część lokalnych ugrupowań została rozwiązana, wielu członków wojennej konspiracji zerwało z „macierzystymi” organizacjami, do podziemia włączyli się także ludzie bardzo młodzi, dotychczas niezaangażowani w działalność niepodległościową. Wielu przyjęło postawę wyczekującą w stosunku do nowej władzy, inni świadomie starali się przeczekać kryzys organizacyjny. Zarówno elity polityczno - wojskowe, jak i zwykli żołnierze stanęli przed dylematem: co dalej? Dla wielu rok 1945 okazał się jedynie kolejnym etapem walki, rozpoczętej nierzadko już w 1939 roku, tym razem z nowym, komunistycznym przeciwnikiem; dla innych pierwsze zetknięcie się z formującą się władzą komunistyczną oznaczało powrót do lasu.

Specyfika utworzonego w pierwszych miesiącach 1945 roku województwa śląsko-dąbrowskiego - duży stopień zurbanizowania, znaczne skupienie ludności na małym obszarze, dobrze zorganizowany aparat bezpieczeństwa - sprawiała, iż był to niezwykle trudny teren dla

prowadzenia działalności zbrojnej. Dlatego też właśnie górzyste i zalesione południowe obszary województwa stały się miejscem największej aktywności podziemia zbrojnego. Nie bez znaczenia były również silne nastroje antykomunistyczne wśród ludności cywilnej, bez której pomocy niemożliwe było funkcjonowanie zorganizowanego oporu przeciw nowej władzy.

Trzon podziemia na Podbeskidziu stanowiły ugrupowania narodowe i poakowskie. Z biegiem czasu, najgroźniejszymi dla władzy ludowej stały się organizacje i oddziały kontynuujące działalność obozu narodowego – Narodowe Siły Zbrojne i Narodowa Organizacja Wojskowa. Aktywna była również konspiracja powiązana z podziemiem poakowskim – m.in. grupy Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Istniało również kilka mniejszych oddziałów, które jednak szybko przestały działać lub podporządkowały się większym grupom.

Największym ugrupowaniem niepodległościowym na Podbeskidziu były oddziały Henryka Flamego „Bartka”, nawiązujące do działalności Narodowych Sił Zbrojnych. Teren ich działania obejmował pięć powiatów: bialski, bielski, cieszyński, żywiecki i pszczyński. Największą liczebność oddziału „Bartka” osiągnęły w lipcu 1946 roku, kiedy pod bronią stanęło około 350 żołnierzy. Do tego należy dodać setki ludzi, którzy pełnili funkcje pomocnicze oraz rozbudowaną siatkę informacyjną meldującą o posunięciach UB, MO, KBW. Całość ugrupowania ze względów organizacyjnych i bezpieczeństwa podzielona została na kilkanaście mniejszych grup leśnych. Z oddziałem „Bartka” współpracowali księża katoliccy, wśród żołnierzy przebywał m.in. ks. Rudolf Marszałek, kapelan oddziału, który po aresztowaniu przez władze bezpieczeństwa skazany został na karę śmierci.

W oficjalnych dokumentach zachowały się informacje o ponad 200 akcjach przeprowadzonych przez żołnierzy „Bartka”, skierowanych przede wszystkim przeciwko funkcjonariuszom UB, MO oraz czołowym działaczom komunistycznym. Były to na ogół akcje o charakterze odwetowym i represyjnym do wykonania wyroku śmierci włącznie. Z drugiej strony siły UB, MO i KBW wielokrotnie przewyższały liczbą oddziały leśne. Większość walk, których szczególne nasilenie nastąpiło w okresie poprzedzającym referendum ludowe, miała bardzo krwawy przebieg. Obok walki zbrojnej prowadzona była tzw. wojna propagandowa. Jednym z najważniejszych aktów propagandowych ze strony konspiracji, a jednocześnie pokazem siły był zorganizowany 3 V 1946 roku przez „Bartka” zlot grup leśnych na Baraniej Górze, który zakończył się przemarszem ulicami Wisły.

Od drugiej połowy 1946 r. działalność zgrupowania „Bartka” zaczęła sprowadzać się głównie do obrony przed coraz intensywniejszymi atakami ze strony władz. Komunistyczny wywiad otrzymał informacje, że dowództwo NSZ posiadało plany przerzucenia poszczególnych grup na zachodnie tereny, a stamtąd za granicę. Wiadomości te wykorzystane zostały do przeprowadzenia skomplikowanej i misternej prowokacji Urzędu Bezpieczeństwa. Do sztabu Narodowych Sił Zbrojnych w Gliwicach, a następnie do oddziałów leśnych „Bartka” wprowadzeni zostali dwaj specjaliści agencji, którzy upozorowali przerzut oddziałów leśnych, rzekomo na Zachód. Zorganizowane zostały trzy transporty, które łącznie objęły ponad 160 żołnierzy. Od tego momentu słuch po nich zaginął, według relacji nielicznych świadków – żołnierze zostali skrytobójczo zamordowani na terenie Opolszczyzny.

W zwalczaniu podziemia niepodległościowego na Podbeskidziu, obok UB, MO i jednostek KBW, szczególną rolę odegrał Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach, przed którym toczyły się najważniejsze procesy polityczne. Miały one duży wydźwięk propagandowy, odbywały się przy szerokim udziale prasy i zgromadzonej w celu propagandowym „publiczności” - aktywistów

partyjnych, młodzieży szkolnej, robotników. Oskarżonych cały czas trzymano pod silną eskortą. Często stosowaną praktyką było korzystanie z „etatowych świadków”, którzy zeznawali przeciw działaczom podziemia na różnych procesach. W taki sposób, w kilkunastu procesach przeprowadzonych w trybie doraźnym, sądzono członków Narodowych Sił Zbrojnych, Konspiracyjnego Wojska Polskiego, Narodowej Organizacji Wojskowej i innych mniejszych organizacji i oddziałów z terenu Podbeskidzia.

22 II 1947 roku Sejm ogłosił amnestię dla członków politycznych i zbrojnych organizacji niepodległościowych. Według ustawy warunkiem amnestii było zaniechanie udziału w „nielegalnych organizacjach” oraz ujawnienie się przed specjalną komisją. W założeniu władzy ten akt propagandowy miał zakończyć etap zwalczania „band”. Na początku 1947 r. walka o władzę była już właściwie przesądzona. Na Podbeskidziu decydująca walka rozegrała się już wcześniej – komunistyczny aparat represji przy użyciu sił milicji, wojska, zastosowaniu metod prowokacji właściwie już w 1946 roku rozprawił się z organizacjami niepodległościowymi – ciągle walczącymi, ale coraz mniej licznymi. „Bartek” wydał formalny rozkaz nawołujący do ujawniania się, sam zaś w marcu 1947 r. zgłosił się ze swymi żołnierzami do UB w Cieszynie. Z amnestii skorzystali także członkowie innych organizacji niepodległościowych, działających na terenie Podbeskidzia. Dla wielu nadal nie był to jednak koniec walki, zmienił się jedynie jej charakter; dla niektórych np. „Bartka” wyjście z lasu zakończyło się tragicznie. Zginął on 1 grudnia 1947 roku w Zabrzegu koło Czechowic, zastrzelony przez funkcjonariusza MO. Wielu żołnierzom pod najmniejszymi pretekstami wytaczano kolejne procesy i skazywano na kary długoletniego więzienia.

Konspiracja niepodległościowa na Podbeskidziu nie zakończyła się jednak z chwilą zdławienia podziemia zbrojnego. Do 1956 roku działało co najmniej kilkanaście organizacji, których członkowie przeciwstawiali się umocnionej i okrzepłej już władzy komunistycznej. Zmienił się jedynie charakter konspiracji – w miejsce silnej opozycji zbrojnej zaczęło powstawać wiele drobniejszych organizacji, często młodzieżowych i skupiających po kilku członków, w większości bez większych powiązań organizacyjnych czy też kontaktów z innymi grupami.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

OGŁOSZENIE

Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach na sesji wyjazdowej w Cieszynie, orzekającego w trybie doraźnym w dniu 17 sierpnia 1946 r.

zostali skazani na

KARĘ ŚMIERCI

1. HECZKO PAWEŁ, pseudo »Edek«,

s. Jerzego, ur. 30. XI 1906 r. w Brennej, pow. Cieszyn, zam. w Brennej, pow. Cieszyn,

2. RUSNIOK EMIL, pseudo »Gustlik«,

s. Jana, ur. 2. XI 1911 r. w Jaworzu, powiat Bielski,

3. KOŁODZIEJ ZYGFRIED, pseudo »Zastrąba«,

s. Roberta, ur. 19. IV 1920 r. w Pawłowicach, pow. Pszczyzna,

4. KOŁODZIEJ ROBERT, pseudo »Ojciec«,

s. Karola, ur. 25. V 1902 r. w Pawłowicach, pow. Pszczyzna, zam. w Pawłowicach, pow. Pszczyzna,

5. SZMAJDACH EMIL, pseudo »Tarzan«,

s. Marty, ur. 23. IX 1914 r. w Goślinie, powiat Pszczyzna, zam. w Pawłowicach, pow. Pszczyzna,

6. SZWAJNOCH WILHELM, pseudo »Prom«,

s. Franciszka, ur. 20. VI 1905 r. w Solnicy, pow. Olkusz, zam. w Orzeszu, pow. Pszczyzna,

za to że jako członkowie bandy »WĘDROWIEC«, wchodzącej w skład nielegalnej organizacji S. G. K. W. P., dokonali:

13 marca 1946 r. gwałtownego zamachu na funkcjonariusza U.B. Cwiklińskiego i sekretarza PPS. Buchalika w Żarach, którzy zostali zabici w maju 1946 r.; — napadu rabunkowego na garbarnię skór w Orzeszu w kwietniu 1946 r.; — gwałtownego zamachu na sekretarza P.P.R. w Brennej, który został zastrzelony w maju 1946 r.; — gwałtownego zamachu na Post. M.O. w Gozłowie, dnia 15 czerwca 1946 r.; — gwałtownego zamachu na Post. M.O. w Pszczynie, gdzie rozstrzelano 30 Milicjantów, — dnia 17 czerwca 1946 r. w Kołomyżach Wielkich gwałtownego zamachu na Post. M.O. i wojska stanowiących obronę lokali obwodu wystorczygo Obojowania Łódzkiego, — dnia 20 czerwca 1946 r. w Gołaszowicach gwałtownego zamachu na członka P.P.R. Kusko, który został zamordowany na wiecu przedwyborczym, — dnia 22 czerwca 1946 r. gwałtownego zamachu i napadu rabunkowego na browar państwowy Tylicz, gdzie zabrano milion trzysta tysięcy złotych, — dnia 22 czerwca 1946 r. w okolicy Tylicz zabrano w ręce odpięraf pogon wojska i bezpieczeństwa. — Dnia 8 lipca 1946 r. wzięli udział w zbrojnym oporze fanat. M.O. i U.B. przeciw Interielom z-oc Socha P.U.R.P. Cieszyń Zawadzkiego Cieszyń, przy czym wymienionych wyżej przestępstw dopuścili się z bronią w ręku w grupie mającej na celu usunięcie przesady ustanowionych organów władzy zwierzchniej Narodu tj. za przestępstwa z art. 56 w związku z art. 85 K. K. W. F. oraz z art. 1 i 3 Dekr. z dnia 16. XI 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy i art. 254 K. K.

a ponadto

BRANDYS BERNARD, s. Pawła, ur. 21. V. 1900 r. w Pawłowicach, powiat Pszczyzna,

SOBOCIK BOLESŁAW, s. Szymona, ur. 18. III. 1910 r. zam. w Bzic Zamęckie,

za to, że w Pawłowicach pow. Pszczyzna i w Bzic Zamęckim pow. Pszczyzna w czerwcu i w lipcu 1946 r. stępując te bandy »Wędrowca« gromadzi środki do walki ojczej kłakierze udzielił jej pomocy w postaci schronienia i wyżywienia, a ponadto przechowywał broń stanowiącą własność bandy »Wędrowiec«, tj. dopuścili się przestępstw przewidzianych w art. 4 § 1 i 19 § 1 Dekr. z dnia 13. VI 1946 r.

Wobec nieskorzystania przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej z przysługującego Mu prawa łaski wyrok został wykonany dnia 29. VIII 1946 r. o godz. 6 rano.

Wojskowy Prokurator Rejonu Katowice.



Wkroczenie wojsk niemieckich do
Bielska we wrześniu 1939 r.
Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Bielska-
Białej



Oddział partyzancki „Garbnik”
Zdjęcie ze zbiorów płk. dr. Mieczysława Starczewskiego



Oddział partyzancki „Garbnik”
Zdjęcie ze zbiorów płk. dr. Mieczysława Starczewskiego